



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

W PIEKARNI

Słowo "moc" zamartwia się,

bo chce mu zwać jutro .

Duma zatem zatroskane:

"Czy na zawsze "mo" zostanę ?

Byłoby to wręcz koszmarne !"

Odwiedziło więc piekarnię.

Harowało całą noc,

by odzyskać swoją moc.

Humor wrócił mu nad ranem,

kiedy z pieca roześmiane,


wzięło sobie dwa rogate,

wypieczone niebywale.

Zapytałem mocy tej,

po co dwa rogate jej.

Powiedziała wtedy, że

jeden będzie w miejsce ,

a drugiego z chęcią ... zje.